№ 11 LISTOPAD 1927 R. ROK II

SZKOLNICTWO

Miesięcznik paświęcony sprawom wykształcenia i wychowania w wieku przedszkolnym, w szkołach powszechnych średnich, ogólnych i zawodowych, oraz wyższych

Wydawca i redaktor **Jan Gołąb.**

Średnia 6 klasowa szkoła powszechna.

(Ciąg dalszy)

Historja cywilizacji. Religja, polityka, nauki, sztuki, i ekonomja tworzą całokształt cywilizacji, której początki sięgają pierwotnych czasów ludzkości. Człowiek pierwotny miał wszelkie warunki stać się własną mocą nieśmiertelnym. Świadomość tego celu i środków doń prowadzących były tak jasne w nieskażonym umyśle pierwotnym, że zdobycie mocy duchowej, potrzebnej do spełnienia tego wielkiego dzieła, było rzeczą nietylko możliwą, ale nawet prawem człowieczeństwa zakreśloną. Toteż moc ducha, nie napotykając na żadne przeszkody, szybko wzrastała droga prawdy bezwzględnej i dobra bezwzględnego, których przeciwieństwem jest fałsz i zło. Tym sposobem w świecie wyższym, nieziemskim, powstały rzeczywiście istoty nieśmiertelne. W świecie jednak ziemskim człowiek nie potrafił w zdobywaniu swej mocy stwórczej utrzymać się na drodze prawdy i dobra. Wiedziony bowiem ciekawością zła i fałszu, upadł moralnie, łamiąc swoją dotychczasową moc ducha i zaciemniając świadomość swego celu, Tak powstała ułomność moralna przechodzi dziedzicznie z pokolenia na pokolenie, powodując coraz częstsze i coraz cięższe upadki moralne, które sprowadzają ludzkość na bezdroża fałszu i zła gotując ostateczne zatracenie. Interwencja Stwórcy stała się wówczas nieuniknioną. Koncentruje się ona na postępowem, opatrznościowem, prowadzeniu ludzkości ku zapoznanemu celowi przez działanie warunków przyrodniczych, geograficznych i antropologicznych wytwa-

rzając odrębne, kolejno po sobie następujące i uzupełniające się skłonności rasowe, plemienne i narodowe. Dzięki tym warunkom i z nich wynikającym skłonnościom wyłaniają się najpierw w czasach tradycji stosunki patrjarchalne, w których krystalizują się pierwotne pojęcia i zasady, odnoszące się do rodziny, szczególnie wśród potomków Sema za przewodem Melchizedeka i Abrahama; dalej pierwotne prawa własności, szczególnie wśród potomków Chama na południu; oraz zasady pragmatyczne regulowania przyczyn i skutków postępków ludzkich, głównie wśród potomków Jafeta na północy.

Po nieokreślonych wiekach tradycji następują czasy historji, które obejmuja trzy epoki dziejów ludzkości: epokę opatrznościową (cztery okresy historyczne) epokę antynomjalną (piąty okres), oraz epokę wzrastania mocowładności stwórczej (szósty i siódmy okres). Dominującym i powszechnym celem pierwszego okresu historycznego w epoce opatrznościowej jest uczucie dobrobytu cielesnego, rozwinięte i uzasadnione teoretycznie przez Buddę, a unormowane praktycznie przez Mojżesza. Uczucie to nadaje surowym zasadom patrjarchalnym ton pewnego odprężenia i swoboby, koniecznej do głębszego ugruntowania węzłów rodzinnych i poczucia własności. Oba te podstawowe postulaty ładu społecznego napotykają na wielkie trudności w uczuciowem zrzeszeniu ludów pierwszego okresu. Skażona bowiem przez dziedziczną ułomność moralną skłonność fizyczna nie zgadza się z odczuwanym wyraźnie nakazem moralnym, skłaniając człowieka do nieposłuszeństwa temu nakazowi i powodując tym sposobem jego upadek moralny. Z drugiej strony grożą upadku moralnego spotęgowane odczuwanie nakazu moralnego, występującego w formie objawienia bożego w przykazaniach, przewiduje koniecznośc posłuszeństwa temu nakazowi i pominięcia skłonności fizycznej, Na razie jednak spełnienie przykazań możliwe było tylko w stosunku do tych ludzi, którzy zasługują na sympatję i miłość; spełnienie zaś przykazań w stosunku do Boga wynikało tylko z obawy przed Jego gniewem i karą. Oto religja pierwotna starożytnego wschodu. Występuje ona w formie teokratycznych rządów kapłańskich i nieodłącznego podziału hierarchicznego na odrębne kasty. Dla uplastycznienia i przywiązania lu-

dów do pierwotnego teizmu służyły sztuki piękne i inne pierwiastki cywilizacji, które w tym czasie dochodzą do znacznego rozkwitu i zadziwiają swoją prostotą i monumentalnością. Teokracja jednak prędko przechodzi w demonokrację, czyli w pogańskie bałwochwalstwo skutkiem łatwowierności ludów i upadków moralnych wśród kapłanów, którzy pogrążają się coraz bardziej w mistyczne, na błudzie i oszustwie oparte, cudotwórstwo, wróżbiarstwo, kabałę, magję i t. p. bezpodstawne tajemniczości, ubezwładniające swoją biernością rozum ludzki, jedyne źródło wiedzy i postępu. Wreszcie mistycyzmem opętani kapłani potępiają jedynie zbawienną na owe czasy naukę Buddy tak, że tylko poza sferą wrogiego brahminizmu mogła się ona przyjąć. Pomimo to jednak uczuciowy dobrobyt cielesny, który był celem pierwszego okresu, został w zupełności osiągnięty, przez co utrwaliło się poczucie własności i konieczności węzłów rodzinnych. Jednocześnie niczem nieskrępowany egoizm uczucia sprowadza nieład społeczny pod koniec tego okresu, wywołując przesyt, niesmak i uczucie przeżycia się starych, niewystarczających form cywilizacji. Fakty historyczne potwierdzają w całej rozciągłości powyższą charakterystykę okresu pierwszego, który pod nazwą starożytności trwa od początku ludów, aż do czasów heroicznych (bohaterskich).

Celem drugiego okresu historycznego było moralne zabezpieczenie dobrobytu fizycznego przez samorzutny rozum praktyczny dla ukrócenia egoizmu uczucia, który się tak dał we znaki przy końcu pierwszego okresu. Obok więc osobistego dobrobytu i pośrednio dla jego zabezpieczenia występuje obowiązek zabezpieczenia dobrobytu całego społeczeństwa przez określenie i przestrzeganie prawa prywatnego (kodeks karny i cywilny) dla racjonalnego ustosunkowania dobrobytu społecznego do dobrobytu osobistego. Samorzutność rozumu praktycznego nietylko tworzy prawo, ale nawet poświęca dobrobyt osobisty dla celów społecznych. Rozum praktyczny więc, w zastępstwie nieznanych jeszcze zasad moralnych, jako dalszy ciąg nakazu moralnego, prowadzi do bohaterskich poświęceń, czyli heroizmu, pozostawiając człowiekowi w tej dziedzinie zupełną wolność jego postępków, w dziedzinie zaś prawa wprowadzając konieczny przymus.

Tak powstają pierwsze zręby zrzeszenia prawnego, czyli państwa, wsród Greków i Rzymian w czasach klasycznych, rozpoczynających się od bohaterskich poświęceń, a trwających aż do przyjścia Chrystusa. Podstawy owe państwa i bezpieczeństwa społecznego określa teoretycznie Sokrates, praktycznie zaś zastosowanie ich zawdzięczamy głównie Likurgowi w dziedzinie praw i Aleksandrowi Wielkiemu w dziedzinie bohaterskich poświęceń. W tych warunkach ustala się najpierw rząd monarchistyczny na podstawie praw i przymusu ich wykonania. Rząd monarchistyczny okazał się jednak nietrwałym i szkodliwym, prowadził bowiem rychło do despotyzmu i okrutnej tyranji, jednem prawem bowiem była wszechładna wola władcy. Powstał tedy rząd republikański na zasadach wolności politycznej obywateli poświęcania osobistego dobrobytu sprawom publicznym. W takim ustroju obok ludzi wolnych są niewolnicy, będący łupem wojennym zwycięzcy. Jednak i rząd republikański nie mógł się długo utrzymać, ponieważ stał się źródłem anarchji. Pierwotna bowiem wolność polityczna, ceniona w czasach bohaterskich poświęceń, nie mając w późniejszych czasach głębszego znaczenia, przeszła w krótkim czasie w swawolę i zupełną dowolność w traktowaniu spraw publicznych, powodując nieład społeczny i zniechęcając do spraw państwowych, które niepostrzeżenie dostają się ręce w różnego rodzaju aferzystów, gotujących obu narodom nieuchronną ruinę. Było to tem łatwiejsze, że religję, podobnie jak w pierwszym okresie opanowały mistyczne grupy wróżbiarzy, mieniących się kapłanami, którzy ze swej strony przygotowują zwolna zagładę, starając się przedewszystkiem ubezwładnić samorzutność rozumu praktycznego przez dezorjentujące wyrocznie i t. p. sztuczki, przez podstępne podawanie w wątpliwość obowiązków wobec społeczeństwa, mówiąc że „bogowie“ sobie tego nie życzą i sami popełniaja różne zdrożności, a wreszcie przez mściwe oskarżenie i skazanie na śmierć Sokratesa, jako rzekomo człowieka szkodliwego i psującego młodzież, a w rzeczywistości szerzącego gorliwie idee obowiązku wobec społeczeństwa i demaskującego wywrotowe dążenia mistyczne. Dla zbrodniczych mistyków był więc Sokrates niewygodnym. postarali się więc o usunięcie go ze świata. Pomimo jednak tych niepowodzeń i trudności

cel okresu drugiego został osiągnięty, powstało bowiem w tym okresie prawo prywatne, zabezpieczające dobrobyt społeczny, rozpowszechniła się też idea obowiązku wobec społeczeństwa. Sztuki i nauki oraz ekonomja biorą żywy udział w wysiłkach tworzenia państwa, zyskując miano klasycznych w swej doskonałości. Prawdziwość tej charakterystyki okresu drugiego stwierdzają fakty historyczne czasów klasycznych.

Powszechnym celem trzeciego okresu historycznego jest ugruntowanie wewnętrznych zasad moralnych. Bezpieczeństwo bowiem publiczne co do zewnętrznych postępków ludzkich nie wystarcza, jak to widzieliśmy w drugim okresie, do założenia sprawiedliwości wśród ludzi. Nakaz zaś moralny z pierwszego okresu odnosi się także tylko do postępków zewnętrznych, nie dając wewnętrznych zasad moralnych, skłaniających do takich postępków. Przyszedł więc czas w trzecim okresie na założenie i rozwinięcie zasad moralnych. Zródłem ich jest uczucie religijne odkupienia ludzkości z grzechu pierworodnego, czyli z upadku moralnego, przez Syna Bożego, czyli przez Słowo, które „stało się ciałem i mieszkało między nami“, aby nam dać wzór człowieństwa doskonałego i doprowadzić tym sposobem ludzkość do zrozumienia, że moralność nie jest czemś narzuconem i zb tecznem, ale że jest ona koniecznym środkiem uzyskania zbawienia przez własne czyny, zgodne z poczuciem moralności. Zbawienie więc możliwe jest przez łaskę odpuszczenia grzechów przy spowiedzi, o ile człowiek zasługą własnych czynów do grzechów więcej nie wróci Oto podstawy religji chrześćjańskiej, konieczne do założenia moralnych zasad sprawiedliwości społecznej, sprawowanej odtąd w imię zbawienia duszy Dla ugruntowania tych podstaw i zasad moralności chrześćjańskiej tworzy się zrzeszenie etyczne czyli kościół, założony przez Chrystusa, a uprawniony przez Konstantyna Wie kiego. Odtąd zasady moralne kościoła chrześćjańskiego przenikają coraz bardziej do spraw państwowych Pod wpływem tych zasad tworzy się zwolna rząd reprezentacyjny. Na początku trzeciego okresu za papierza Grzegorza VII kościół zyskuje decydujący wpływ w rządzie reprezentacyjnym, nadając mu charakter duchowy i wysuwając sprawy zbawienia na pierwszy plan, a w ślad za tem ze względu na konieczność zasługi własnej w

sprawąch duchowych wprowadzając wolność sumienia, jako naczelną zasadę państwa. Państwo jednak bez przymusu regulowania zewnętrznych postępków ludzkich ostać się nie może, przeto chaos wywołany bezkarnością zmusza przedstawicieli kościoła do ustąpienia z rządu reprezentacyjnego, który tym sposobem w drugiej połowie trzeciego okresu, począwszy od Karola Wielkiego, przybiera charakter świecki, regulując przedewszystkiem sprawy doczesne, a kościołowi pozostawiając pielęgnowanie zasad moralnych. Tak więc w trzecim okresie nastąpił pożądany rozdział kościoła od państwa. Dla zapewnienia sobie silnej władzy rząd reprezentacyjny tworzy prawa feodalne i powołuje szlachtę. Jednak i rząd świecki był tylko reprezentacyjnym, a więc w swojem rozumieniu, zastępującym Boga na ziemi i nie podlegającym żadnej odpowiedzialności przed ludźmi. Toteż własna ułomność moralna przedstawicieli rządów, nie czując żadnego hamulca, prowadziła do coraz większych nadużyć rządów w stosunku do społeczeństw, powodując nowy nieład społeczny tem bardziej niepokojący, że kościół stosunkowo prędko ugrzązł w mistycyźmie, uważając już samą spowiedź jako zasługę konieczną do zbawienia, a nie zwracając dostatecznej uwagi na zasługę własnych czynów. Władcy państw mogli więc z największych zbrodni oczyścić się łatwo przez spowiedź dzięki łasce odpuszczenia grzechów, co nie przeszkodziło im dopuszczać się nowych nadużyć Z tych samych powodów władza kościelna, uważając się za reprezentację Boga w sprawach kościelnych, zamiast, jak Chrystus nakazał i sam czynił, być przodownicą przez czyny własne w dążeniu ludzkości do Boga i zbawienia, głosi w swoim kwietyźmie, czyli bezczynności duchowej, że jest nieomylną, i uświęca przez to z góry swoje choćby największe błędy, zwłaszcza że wprowadza bezpodstawnie to — z gruntu fałszywe przypuszczenie o swej nieomylności do prawa kanonicznego, zapominając o swej ułomności moralnej i o tem, że Bóg w swem opatrznościowem działaniu nigdy, nawet w t. zw. cudach, nie zawiesza praw przyrodzonych człowieka, będąc sam najwyższą zasadą i prawem istnienia. Naogół bierne uczucia religijne są powodem wielkiego zamieszania, licznych herezji i odszczepieństw, w świecie chrześcijańskim. Mistycyzm znowu trjumfuje,

zabijając najpierw założyciela twórcę chrześcijaństwa Jezusa Chrystusa, patronując potem herezjom, podsuwając inicjatywę strasznych prześladowań pierwszych chrześcijan, zakładając na podejrzanych zasadach zakony zbrojnych rycerzy, jak Templarjuszy, Krzyżaków i innych, głoszących przeciwne duchowi chrześcijańskiemu idee nawracania mieczem na wiarę chrześcijańską, odciągając od religji tajemniczemi praktykami rzekomego cudotwórstwa i wróżbiarstwa, wprawdzie w ograniczonym zakresie czarnoksięstwa, mało bowiem już ludzi wierzy w te cudowności, wreszcie nadając pozory wiarogodności starym bredniom i wykrętom kabały i magji pod szumnem i śmiesznem mianem teozofji. Jednem słowem na wszelki możliwy sposób starają się mistycy zahamować i zniszczyć religię chrześcijańską. Jednak i tym razem pomimo niezwykłych trudności, istotne zasady moralne zostały wśród chrześcijan rozpowszechnione i ugruntowane w trzecim okresie historycznym, cel więc tego okresu został osiągnięty przyczem sztuki piękne i inne czynniki cywilizacji do stosowują się do tego celu i w tym zekresie się roz wijają.

Trzeci okres spełnił sie wśród ludów chrześcijańskich, a trwał pod mianem wieków średnich od przyjścia Chrystusa do reformacji przez protestantyzm. Charakterystykę powyższą trzeciego okresu potwierdzają fakty historyczne. Okres czwarty rozpoczyna się pod znakiem niezadowolenia z praktyk religijnych trzeciego okresu, uświęcających niejako wszelkie nadużycia w ograniczonem mniemaniu, że do osiągnięcia zbawienia wystarczy jak najczęstsze wyznawanie popełnionych grzechów i uzyskiwanie za każdym razem ich odpuszczenia drogą łaski boskiej. Zwykła formułka spowiedzi uważana była za zasługę wobec Boga, bez której niema zbawienia. Zlekkiem sercem dopuszczano się więc najrozmaitszych zdrożności, tłumacząc sobie wygodnie, że Chrystus odkupił zgóry wszystkie grzechy świata i z zasady nigdy nie odmawia ich odpuszczenia, byleby tylko zwrócić się do Niego o to w przepisanej formie. Od kary zaś za grzechy można było pod rozmaitymi pozorami wykupić się. Tego rodzaju praktyki mistyczne, propagowane przez kler rzymski, a wynikłe z bierności uczucia religijnego, oburzały do głębi świa-

tlejsze umysły, pobudzając je do publicznych protestów pod wpływem głębokiego przeświadczenia, że człowiek jedynie własną mocą, zasługą własnych czynów, osiągnąć może swój cel, swoje zbawienie; w tem więc dążeniu może polegać tylko na własnych siłach umysłu, uważanych za jedyne dobro duchowe. To też powszechnym celem czwartego okresu staje się intelektualizm, czyli rozwój umysłu przez możliwość doświadczalnego poznawania bytu drogą indukcji od faktów do praw istnienia, czyli przez wiedzę posterjoryczną, płynącą z nauk doświadczalnych (empiryzm); oraz przez konieczność rozumowego (racjonalnego) stworzenia pewności wiedzy drogą dedukucji od praw do szczegółów istnienia, czyli przez samorzutne stworzenie wiedzy aprjorycznej (racjonalizm). Nie zwracając więc żadnej uwagi na religijne symbole i praktyki oraz pojęcia uświęcone przez bierne uczucie religijne, wolna myśl ludzka bada samodzielnie zasady religijne i polityczne, oraz zjawiska i prawa istnienia, tworząc swoje własne poglądy i zasady życia. Wolność myśli nie może jednak wbrew oczywistym faktom i prawom natury snuć dowolnych pogladów i zasad, ustanawia się więc w świecie cywilizowanym pewnego rodzaju cenzura, nie dopuszczająca do głosu nieuzasadnionych elukubracji. Oto podstawy nowożytnego świata, zapoczątkowane przez Marcina Lutra, a uprawnione początkowo przez Karola Gustawa i Fryderyka Wielkiego wśród narodów protestanckich w czasie od reformacji przez protestantyzm do rewolucji francuskiej. Wynikiem żywiołowego ruchu umysłowego jest powszechna świadomość, że każdy obywatel ma prawo do udziału w rządach państwa. Tą równość polityczna praw obywatelskich jest cechą wyróżniającą czwartego okresu. Pod jej wpływem tworzą się we wszystkich krajach cywillzowanych rządy konstytucyjne, które wykonują prawa ustanowione przez sam naród, podzielony na lewicowych empirystów i prawicowych, racjonalistów. Pierwsi na podstawie faktów starają się rozszerzać stopniowo prawa człowieka, drudzy usiłują niewzruszone, boskie, prawa istnienia dostosować do faktów życiowych, Stąd płynie ułudna nadzieja pogodzenia obu stronnictw. Idylla jednak wzajemnego porozumienia prędko mija, rychło bowiem okazuje się, że cele obu stronnictw są diametralnie sprzeczne że

sobą. Sprzeczność tą powiększa jeszcze bardziej znaczna stosunkowo bezwładność umysłów. Mianowicie stronnictwo prawa ludzkiego (lewica) dąży do zupełnej wolności, nie zważając, że taka wolność jest niedopuszczalna z wyżej podanych względów cenzuralnych i prowadzi do anarchji, cofa więc ludzkość do drugiej połowy drugiego okresu historycznego, że wobec tego należałoby raczej zdobywać coraz większą moc umysłu przez empiryzm i mocą tą podnosić stopniowo kulturę społeczeństwa. Stronnictwo natomiast prawa Bożego (prawica) dąży do zupełnego podporządkowania człowieka boskim prawom istnienia, nie zważając również, że takie uzależnienie człowieka od praw z zewnątrz narzuconych jest niedopuszczalne, godzi bowiem w same podstawy nowoczesnego życia społecznego, krępując swobodę myśli i czynów w w zdobywaniu jedynego dobra duchowego jakiem jest moc umysłu — że w rezultacie byłby to despotyzm, cofający ludzkość do pierwszej połowy drugiego okresu historycznego, że wobec tego należałoby raczej zdobywać moc umysłu przez racjonalizm i mocą tą na swój sposób podnosić kulturę społeczeństwa. Pomijając powyższe odróżnienia oba stronnictwa przygotowały grunt do zajadłej. wzajemnej walki na śmierć i życie (patrz № 9 — 10 niniejszego czasopisma), w czem sekundował im, jak zwykle, nieodstępny mistycyzm, który wszelkimi możliwymi sposobami podsycał antagonizm i szerzył zamęt światowy. Przeczuwając najpierw, że protestantyzm stać się może początkiem zbawiennego ruchu umysłowego w świecie chrześcijańskim, podżegał mistycyzm do jego zwalczania przez założony w tym celu zakon Jezuitów, a kiedy zakon ten począł wywierać dodatni wpływ w kierunku umysłowym, wówczas przez podstawienie fałszywych braci mistycyzm doprowadził go do upadku i rozwiązania. Dziełem też mistycyzmu są niecne praktyki t. zw. św. inkwizycji. Takie zaś fakty, jak liga, noc św. Bartłomieja, odszczepieństwo Henryka IV, zamordowanie go i odwołanie jego edyktu nantejskiego, w epoce wysokiej cywilizacji czwartego okresu dadzą się wytłumaczyć tylko zgubnym wpływem mistycyzmu. Do nauk prawdziwych, wynikających z samorzutności umysłowej, poczęły zgraje mistyczne — jak je nazywa H. Wroński — zaliczać fałszywe doktryny, oparte

na bezwładności umysłu, jak zmodyfikowaną odpowiednio do panującego ruchu umysłowego teozofję z trzeciego okresu, oraz okultyzm, a zamiast niepopłatnego już czarnoksięstwa propagują one konwulsionistyczne kuglarstwa somnambulizmu ekstatycznego i magnetyzmu zwierzęcego, aby tylko pogrążyć ludzkość nowożytną w bezwładzie umysłu. Wszystkie te sensacje mistyczne nie mają w sobie ani cienia naukowości i obrażają godność człowieka, ale umysły naiwne i bierne, pociągnięte sztuczną tajemniczością, biorą je za dobrą monetę. Dla rozszerzenia swych zgubnych wpływów zakładają mistycy różne stowaszyszenia, jak różokrzyżowców, wolnych mularzy, iluminatów i inych, których cele napozór niewinne pogrążały umysły w biernej kontemplacji i tym sposobem były wyborną szkołą adeptów mistycyzmu. Tego rodzaju mistycznych grup, nie cofających się przed żadną zbrodnią, przed żadną ohydą, wojujących z ukrycia podstępem, zdradą, fałszem i intrygą doprowadziły społeczeństwa cywilizowane do niewiary religijnej, oraz do obojętności dla prawdy, szerząc powszechną demoralizację. Jednak pomimo to cel czwartego okresu został osiągnięty, empiryzm bowiem i racjonalizm zdołały się dostatecznie rozwinąć. Powyższą charakterystykę czwartego okresu historycznego potwierdzają fakty historyczne, oraz dzieła twórczości ludzkiej we wszystkich dziedzinach cywilizacji tego okresu.

Cztery powyższe okresy historyczne tworzą epokę opatrznościową, w której z samej przyrody ziemskiej człowieka wyłaniały się kolejno cele powszechne: najpierw cel zmysłowy dobrobytu fizycznego, potem cel moralny zabezpieczenia tego dobrobytu, następnie cel religijny zbawienia, wreszcie cel umysłowy mocy duchowej, koniecznej do osiągnięcia zbawienia. Zadanie człowieka zaś ograniczało się do szukania i realizowania środków wiodących do spełnienia tych celów i wznoszenia się tym sposobem na coraz wyższy poziom cywilizacji tak, że z końcem czwartego okresu człowiek osiągnął już taki stopień rozwoju duchowego, iż mocą własnego umysłu może ustalić, nietylko środki, ale i cel swego istnienia. Z tą chwilą też kończy się epoka opatrznościowa.

Następna epoka antynomjalna obejmuje tylko jeden, piąty z kolei, okres historyczny czasów obe-

cnych, który odznacza się brakiem opatrznościowego celu powszechnego, a rozpoczyna się rewolucją francuską i trwać będzie aż do czasu uznania nowego celu powszechnego ludzkości, określonego już przez samego człowieka bez pomocy opatrznościowej. Okres ten znamionuje podstawowa dążność rozumu ludzkiego do uwolnienia się od wszelkich warunków .fizycznych. Spełniając więc ugruntowany w pierwszym okresie nakaz moralny w stosunku do czynów zewnętrznych na podstawie ugruntowanych w trzecim okresie religijnych zasad moralnych tych czynów, człowiek wejdzie na drogę uczuciową, prowadzącą do dobra, najpierw względnego, ziemskiego, a potem bezwzględnego, niezniszczalnego. Spełniając tak samo ugruntowany w drugim okresie obowiązek praktyczny na podstawie ugruntowanej w czwartym okresie pewności wiedzy, człowiek wejdzie na drogę poznawczą, prowadzącą do prawdy, najpierw względnej, ziemskiej a potem bezwzględnej. Realizując dobro w stronnictwie prawa Bożego, oraz poznając prawdę w stronnictwie prawa ludzkiego, rozum ludzki uwolni się stopniowo od bezwładności, osiągając świadomość, że dobro bezwzględne jest jednocześnie prawdą bezwzględną i odwrotnie prawda bezwzględna je t zarazem dobrem bezwzględnem. Ustanie wówczas antynomja, dzieląca każde społeczeństwo na dwa niesprzymierzalne i odrębne stronnictwa, które pod wpływem świadomości o tożsamości prawdy i dobra połączą się, rozpoczynając tem samem epokę stwórczą w dążeniu do wspólnego i powszechnego celu, jakim będzie odzyskanie mocy stwórczej w szóstym okresie, oraz stworzenie własnego bytu nieśmiertelnego w siódmym okresie. Zanim jednak to nastąpi, ludzkość musi opanować nieład, czyli antynomję społeczną obecnego, piątego okresu. Antynomja ta jest tem niebezpieczniejsza, że w braku celu powszechnego stronnictwa polityczne zwalczają się w krwawych rewolucjach, poczynając od francuskiej. W zamęcie rewolucyjnym, trwającym już od półtora wieku, zatraca się świadomość boskich praw moralnych i ludzkich praw postępu, przez co ludzkość gotuje sobie nowy upadek moralny i ostateczną zgubę tak upragnioną przez mistyków wszelkiego autoramentu. którzy szczególnie w tym okresie rozwijają gorączkową działalność wy-

wrotową (patrz Nr. 9—10 Szkolnictwa). Dlatego ludzkość musi w obecnym okresie wytężyć wszystkie swoje siły, aby zagrożoną godność ludzką uratować. W tym celu winno powstać zrzeszenie pod nazwą unji mesjanicznej, której zadaniem będzie przez oddziaływanie na opinję publiczną likwidować nieład społeczny i utrwalać pokój świata.

Pod wpływem unji mesjanicznej rządy kostytucyjne zwalczających się stronnictw przejdą w rządy antynomjalne, które oparte na równouprawnieniu, niesprzymierzalności i wzajemnem poszanowaniu obu zasadniczych stronnictw politycznych, wyprowadzą ludzkość z wielkiego już dziś nieładu i przeprowadzą gruntowną, a konieczną reformę we wszystkich dziedzinach cywilizacji. Pisałem o tem obszernie w poprzednich zeszytach niniejszego czasopisma, szczególnie w dwóch ostatnich, ograniczę się więc tu do zaznaczenia, że teoretyczne zasady piątego okresu historycznego są dziełem Kanta, praktyczne zaś zastosowanie ich, szczególnie pod względem politycznym, wprowadził Napoleon, uznając równorzędność boskich praw moralności i ludzkich praw postępu, przez co stworzył on podstawę rządów antynomjalnych. Powyższą charakterystykę piątego okresu stwierdzają dotychczasowe fakty historyczne tego okresu, do których zaliczają się wydarzenia nietylko z dziedziny polityki, ale i z wszystkich innych dziedzin cywilizacji współczesnej.

Taki byłby program historji cywilizacji w średniej szkole ogólnokształcącej. Przydział materjału na poszczególne klasy byłby następujący: pierwotne czasy tradycji (I kl.), pierwszy okres historyczny (II kl.) drugi okres (III kl.), trzeci okres (IV kl.), czwarty okres (V kl.), piąty, szósty i siódmy okres (VI kl.).

c. d. n.

Adres Redakcji i Administracji: — Sawin, pow. Chełm Lubelski.

PRENUMERATA:

rocznie	zł. 4.00
półrocznie	„ 2.00
numer pojedyńczy	„ 0.35

Druk. Polsk. Zakłady Graficzne.